

Eugenia Potulicka

Najlepsze światowe koncepcje kształcenia nauczycieli a sytuacja w Polsce

Praca dobrego nauczyciela jest równie złożona i kompleksowa, jak praca lekarza czy prawnika. Istota działań państw osiągających najlepsze wyniki w edukacji polega na wielkim zaangażowaniu na rzecz profesjonalizacji nauczania.

Singapur – światowy lider kształcenia nauczycieli

Singapur ma opinię kraju najlepiej kształcącego nauczycieli dla XXI wieku. Ministerstwo Edukacji jest odpowiedzialne za politykę dotyczącą struktury całego systemu szkolnego, tworzenie programów nauczania, podejmowanie decyzji dotyczących pedagogii procesów dydaktycznych i wychowawczych oraz oceniania. Określa ono swoją misję jako kształtowanie przyszłości narodu poprzez przygotowywanie ludzi, którzy potrafią tę przyszłość kształtować. Ministerstwo deklaruje opracowywanie dla uczących się zbilansowanego i dobrze przemyślanego programu, rozwijanie pełni ich potencjału, kształtowanie ich jako dobrych obywateli, świadomych swojej odpowiedzialności wobec rodziny, społeczności, w której żyją i kraju. Dobrobyt narodu zależy od ludzi – ich oddania dla państwa i społeczności, gotowości do wielkiego wysiłku i obrony kraju, zdolności myślenia, uzyskiwania dobrych osiągnięć i ciągłego doskonalenia się. Przyszłość Singapuru zależy od ustawicznego odnawiania i utrzymywania własnego miejsca jako światowego lidera i jakości jego obywateli. Przyszłość ta jest kształtowana na podstawie doświadczeń z przeszłości, uczenia się w obecnych warunkach i skutecznego mierzenia się z wyzwaniem XXI wieku. Wychowywanie dzieci i młodzieży w domach oraz nauczanie w szkołach wszystkich szczebli systemu edukacji będzie kształtowało następną generację Singapurczyków – pisze ministerstwo w dokumencie *About Us*¹. Na jego podstawie przedstawiam politykę oświatową tego kraju.

¹ Singapore 2018, Ministry of Education, s. 1.

Powyższy fragment wypowiedzi ministerstwa wyraźnie nawiązuje do konfucjańskiej myśli o pracy i samodoskonaleniu się. Odkrywane na nowo myśli tego wielkiego mędrca i filozofa mają ogromny wpływ na współczesną kulturę Chin i Singapuru². Zdecydowaną większość obywateli tego kraju stanowią Chińczycy.

Wizja edukacji, jaką realizuje ministerstwo, zawiera się w hasło: „Myślące szkoły i uczący się naród”. Została ona nakreślona w roku 1997 przez premiera Goh Chok Tonga. Myślące szkoły mają być organizacjami uczącymi się w pełnym sensie: ustawicznie sprawdzającymi racjonalność swoich założeń, szukającymi poprawy sposobów pracy w zespołach kadry placówki poprzez partycypację w procesach ewaluacji osiągnięć szkoły, kreatywność oraz wprowadzanie innowacji. Zgodnie z tą wizją myślące szkoły są „kołyskami” myślących uczniów, studentów i osób dorosłych. Ich absolwenci wyniosą ze szkół ducha ustawicznego uczenia się zarówno dla potrzeb doskonalenia zawodowego, jak i wzbogacania własnej osobowości. Tak rozumiana zdolność uczenia się Singapurczyków pozwoli obywatelom kraju nie tylko na tolerancję szybkich zmian współczesnego świata, ale i na ich kształtowanie.

Ministerstwo podkreśla, że ludzie są najcenniejszym zasobem kraju. Każdy jego obywatel ma wartość i ma wnieść w życie narodu unikatowy wkład. Dzięki edukacji jednostka może realizować pełni swojego potencjału, wykorzystywać talenty i zdolności z korzyścią dla kraju a zarazem prowadzić w pełni satysfakcjonujące życie.

Nauczyciele pracujący na wszystkich szczeblach systemu edukacji powinni zachęcać każdego uczącego się do rozwijania się we wszystkich sferach jego osobowości na ile tylko pozwalają posiadane przezeń zdolności. Dostęp do szkół na każdym poziomie zawsze musi zależeć od merytorycznych osiągnięć kandydata i w tym zakresie system edukacji ma zapewnić równe możliwości dla wszystkich mających takie same osiągnięcia.

Zaleca się nauczanie w takim tempie, w jakim uczący się może sobie poradzić a zarazem stymulowanie go do doskonalenia się odpowiednio do posiadanych zdolności. System szkolny musi być elastyczny, by radzić sobie z uczniami dojrzewającymi intelektualnie, fizycznie, emocjonalnie i społecznie w różnym tempie i w niejednakowym stopniu. Ważne jest nauczanie dumy z własnej pracy, jak najlepszego doskonalenia się w niej – we wszystkim, co uczeń robi – kształtowanie poczucia wartości pracy i uczciwego jej wykonywania.

Agnieszka Gromkowska-Melosik zwróciła jednak uwagę na singapurskie pojmowanie merytokracji. Jej zdaniem dominująca ideologia polityki tego kraju

² *Chiny*, Warszawa 2007, Książka i Wiedza, s. 73.

zakłada, że w społeczeństwie musi istnieć elita intelektualna, wyłoniona w ramach konkurencyjnego systemu szkolnego. Takie rozumienie merytokracji stanowi formę inżynierii społecznej, której celem jest zidentyfikowanie osób utalentowanych i zdolnych kosztem zmniejszenia poziomu egalitaryzmu w systemie edukacji³.

Dalej ministerstwo stwierdza, że szkoła wyposaża uczniów w wiedzę i umiejętności, wdraża odpowiednie wartości i kształtuje postawy, by zapewnić jednostce i krajowi przetrwanie oraz sukcesy. Chodzi o poleganie na sobie samym i bycie konkurencyjnym, a zarazem chodzi o kształtowanie umiejętności ścisłej współpracy z innymi; chodzi wreszcie o wyrobienie silnej świadomości społecznej. Akcentuje się potrzebę wyrobienia mocnego kompasu moralnego dającego siłę w świecie zmieniających się wartości⁴.

Powyższy fragment dokumentu ministerstwa wyraźnie nawiązuje do moralnych imperatywów Konfucjusza: posłuszeństwa i szacunku wobec rodziców i władz, obowiązków rodzinnych i społecznych. Na myśli konfucjańskiej opiera się forma i treść kształcenia w tym kraju. Myśl ta obejmuje system moralny, społeczny, polityczny, ekonomiczny i filozoficzny – wszystkie obszary życia społecznego. „System moralny nauczany w szkołach jest bardzo rozbudowany, stąd istnieje potrzeba specjalistycznego kształcenia nauczycieli”⁵. Uczniowie muszą znać wspólną historię Singapuru, jego korzenie i dziedzictwo kulturowe oraz zalety i wady przedstawicieli narodu. Muszą ukształtować poczucie podzielanej tożsamości narodowej oraz instynkt obrony interesów kraju, „świadomość i satysfakcję stanowienia razem »jednego człowieka«”⁶. Jednocześnie dąży się do rozumienia i respektowania obywateli różnych ras, religii, kultury i języka.

Obywateli analizowanego tu kraju – jako Chińczyków – charakteryzuje odnoszenie się do przeciwności losu z niebywałym spokojem⁷. Premier Lee Kuan Yew dążył do tego, aby kraj – będący „najdoskonalszą wersją Chin” – funkcjonował jako dobrze funkcjonujące społeczeństwo zjednoczone nadrzędną ideą Singapuru. Hajime Nakamura twierdzi, że Chińczycy podkreślali wyższość i wielkość swego kraju a dumę narodową wyrazili także w nazwie swego kraju, określanego jako Państwo Środka⁸. Jak widać, Singapur również ma takie tendencje.

³ *Eadem, Elitarne szkolnictwo średnie. Między reprodukcją a ruchliwością konkurencyjną*, Poznań 2015, Wydawnictwo Naukowe UAM, s. 260.

⁴ *About Us, op. cit.*, s. 2.

⁵ *Chiny, op. cit.*, s. 30; A.M. Kola, *Edukacja dla/w wielokulturowości. Casus Singapuru*, „Studia Edukacyjne”, 2016, s. 273.

⁶ *About Us, op. cit.*, s. 2.

⁷ *Chiny, op. cit.*, s. 19.

⁸ H. Nakamura, *Systemy myślenia ludzi Wschodu – Indie, Chiny, Tybet, Japonia*, Kraków 2005, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

„Prawie pięćdziesiąt lat temu władze Singapuru postanowiły budować nową (i nowoczesną) tożsamość społeczną, opartą na »wartościach azjatyckich«. Według nich to merytokracja, czyli rządy ludzi wykształconych, prawych i kompetentnych, miała się stać podstawą nowoczesnego systemu politycznego. Rządzący winni być wybierani z powodu swoich kompetencji czy kwalifikacji przywódczych, co mogło oznaczać, i w praktyce oznaczało, narzucenie ograniczeń na procesy demokratyczne”. To wykształcona w Anglii elita polityczna kraju utworzyła Partię Akcji Ludowej – *People’s Action Party* – rządzącą od czasu uzyskania niepodległości przez to państwo-miasto⁹.

Państwo przyjęło opiekuńczy model sprawowania władzy, zapewnia Singapurczykom wysoki standard życia, powszechną zamożność i niskie bezrobocie. Zdaniem Anny Marii Koli dzieje się to jednak kosztem ograniczenia swobód obywatelskich i politycznych, a krytyka władzy jest surowo zabroniona¹⁰. Powołuje się ona na zdanie Tiziano Terzaniego, wybitnego reportażysty i dziennikarza, który poznał 10 krajów Azji Południowo-Wschodniej. Stwierdza on, że: „W społeczeństwie, gdzie mnóstwo rzeczy jest zakazanych, (...) najbardziej nie akceptuje się odchyień od normy. Powszechnym obowiązkiem jest pomaganie bliźnim, aby zachowywali się właściwie, by nie byli odmienni”¹¹.

Kształcenie nauczycieli w Singapurze jest w pełni profesjonalne a jego absolwenci również mają być siłą w pełni profesjonalną, przykładem przewodzenia i zaangażowania, dysponującą aktualną wiedzą i umiejętnościami zawodowymi. Państwo zapewnia kadrze pedagogicznej zasoby i środowisko niezbędne do dobrej pracy. Deklaruje dbanie o jej rozwój i dobrostan, by mogła koncentrować się na jak najlepszej pracy z uczniami. Dobre przewodnictwo i rozsądne, zorientowane na ludzi zarządzanie, pomaga w rozwijaniu zaangażowanej, kompetentnej i realizującej krajową wizję służby nauczycielskiej. Ma ona nadążać za profesjonalnym rozwojem swojej dziedziny wiedzy i sensownie włączać nowe teorie i praktyki edukacyjne w klasach, a także z przekonaniem przekładać politykę oświatową na praktyczne i efektywne programy nauczania i wychowania, odpowiadające potrzebom uczniów.

Nauczyciele są mentorami i modelami dla dzieci i młodzieży, z którymi pracują, wpływają na młode umysły oraz wdrażają przyjęte wartości społeczne i moralne poprzez działanie. Ich zadaniem jest ukształtowanie umiejętności uczenia się, myślenia i umiejętności życiowych, by uczniowie mogli sobie radzić

⁹ A.M. Kola, *op. cit.* (*Edukacja dla/w wielokulturowości...*), s. 275.

¹⁰ *Ibidem*, s. 269-270.

¹¹ T. Terzani, *Powiedział mi wróżbita*, Kraków 2008, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 167.

w przyszłości; wdrożenie do ustawicznego uczenia się i doskonalenia, a także wyrobienie ich zaangażowania i poczucia przynależności do Singapuru.

Ministerstwo podkreśla, że może odnieść sukcesy w realizacji swojej misji tylko przy świadomym wsparciu rodziców i społeczności kraju jako partnerów.

Aktualnie kluczowym hasłem polityki edukacyjnej Singapuru jest Szkoła Globalna, której cel stanowi transformacja kraju w ekonomię opartą na wiedzy oraz przekształcenie Narodowego Uniwersytetu w „przedsiębiorstwo wiedzy globalnej”. Idea szkoły globalnej może być wszakże interpretowana jako idea powodująca podział mieszkańców na obywateli kraju i osoby niebędące jego obywatelami. Będzie to powodowało napięcia pomiędzy dążeniem do równości szans edukacyjnych a dążeniem do merytokracji¹².

Wyzwanie dla gospodarki Singapuru stanowi tania produkcja chińska, w związku z tym kraj ten dąży do prowadzenia bardzo wyspecjalizowanych badań i produkcji, przede wszystkim w zakresie mechaniki precyzyjnej i nauk biomedycznych. Narodowy Uniwersytet Singapuru intensyfikuje wysiłki, by kształtować u swoich studentów przedsiębiorczość, rozwijać zdolności twórcze i kosmopolityzm. Został „złapany” w globalny reżim wartości, stworzony po części przez konkurowanie o talenty w różnych dziedzinach, i niejednokrotnie przegrywa z najlepszymi uniwersytetami amerykańskimi czy europejskimi. Dążąc do ukształtowania swojej reputacji jako uniwersytetu klasy światowej, konkuruje w globalnych rankingach i dopasowuje do tego celu swoją misję i strategię.

Singapur kapitalizuje swoje kolonialne dziedzictwo w postaci przynależności do świata anglojęzycznego i dobrego systemu edukacji oraz realizuje politykę inwestowania w tworzenie wymienionej już Szkoły Globalnej, czyli Singapuru jako hubu edukacyjnego. Będzie to kolejny przejaw narastającego geopolitycznego znaczenia Azji. Jednak program ten oparty jest na założeniu przekształcenia obywatelstwa w obrębie tego państwa-miasta w binarny system obywateli i nie-obywateli¹³.

Wróćmy teraz do początków edukacji dzieci w szkołach. Od rozpoczęcia obowiązku szkolnego są one przyzwyczajane do trudnej i wymagającej pracy, od której zależeć będą sukcesy na egzaminach, możliwość wyboru najlepszych szkół, a potem stanowisk pracy. Dobór uczniów zależy również od zasług rodziców dla danej placówki edukacyjnej. Singapurska „szkoła podstawowa nazywana jest wręcz gigantyczną »maszyną kognitywną«, testującą, przesiewa-

¹² S. Ravinder, S. Hyo-Yeong, B. Yeoh, *The Global Schoolhouse: Governing Singapore's Knowledge Economy Aspirations*, [w:] S. Margison, S. Kaur, E. Savin, red., *Higher Education at the Asia-Pacific: Strategic Responses to Globalisation*, Dordrecht 2011, Springer.

¹³ *Ibidem*, s. 256.

jąca i dzieląca uczniów na grupy” odpowiednio do wyników testów. Ponadto szkoły te są hierarchizowane za pomocą rankingów. Zatem kraj ten realizuje te elementy neoliberalnej polityki oświatowej, które od lat 90. XX wieku nasilają procesy selekcyjne w szkolnictwie¹⁴.

Zaprezentowana misja i wizja ministerstwa edukacji Singapuru jest spójna, czego wyraźnie brakuje w naszym kraju.

Narodowy Instytut Edukacji Singapuru (NIE)

Instytut stanowi część Nanyang Technological University, który jest uczelnią badawczą (określa się jako *research intensive* – intensywnie skoncentrowaną na badaniach). Przy wejściu do NIE widnieje napis: „Witaj w sercu edukacji nauczycieli”. Słowo „serce” jako motto instytutu zostało wybrane dobrze, stwierdził Bob Rothman z amerykańskiego Stowarzyszenia Doskonałości w Edukacji. Serce jest w centrum misji i podejścia instytutu. Koncentruje się on na trzech połączonych ze sobą wartościach: nauczania, tożsamości nauczycielskiej i społeczności nauczycielskiej¹⁵.

NIE kształci nauczycieli na wszystkich poziomach, od licencjackiego, magisterskiego po doskonalenie profesjonalne i studia podyplomowe. Prowadzi studia stacjonarne i niestacjonarne. Kształci pedagogów ogólnych oraz nauczycieli przedmiotów humanistycznych, przyrodniczych, ścisłych i wychowania fizycznego (to przygotowanie nauczycieli poszczególnych przedmiotów realizuje bardzo dobrze). Doskonalenie zawodowe realizuje w Akademii Nauczycieli Singapuru. Przygotowuje programy dla liderów edukacji: dyrektorów szkół, kierowników departamentów (nauczania poszczególnych grup przedmiotów w dużych szkołach), programy zarządzania i przewodzenia w edukacji, w tym międzynarodowy program dla liderów edukacji. Instytut ma światową markę lidera w zakresie kształcenia nauczycieli i prowadzenia badań pedagogicznych. Dysponując silną bazą uniwersytetu badawczego, dąży do tego, by jego kadra akademicka była zdolna do pogłębionych analiz intelektualnych i dysponowała wielowymiarowymi perspektywami wobec wyzwań zmieniającego się świata. W ścisłej współpracy z ministerstwem edukacji NIE dąży do przygotowywania prawdziwych kompetentnych profesjonalistów, z wyraźnym etosem pedagogicz-

¹⁴ A. Gromkowska-Melosik, *op. cit.*, s. 260-264, A.M. Kola, *op. cit.* (*Edukacja dla/w wielokulturowości...*), s. 273.

¹⁵ B. Rothman, *NCEE/Singapore's World Class Teacher Education Organization: The National Institute of Education*, <http://ncee.org.2016/singapores-world-class-teacher-education-organization-the-national-institute-of-education>, [dostęp: 30.07.2018].

nym, odpowiedzialnych obywateli kraju. Wspólnie z ministerstwem edukacji i prowadzonymi przezeń szkołami przeprowadza transformację singapurskiego systemu szkolnego zgodnie ze wskazaną już misją i wizją polityki oświatowej.

Instytut rekrutuje kandydatów do zawodu nauczycielskiego spośród 1/3 najlepszych absolwentów szkół średnich a ostatnio stał się jeszcze bardziej selektywny. Stwarza też studentom możliwości uczenia się i pracy poza granicami kraju. Odbywają oni międzynarodowe praktyki, w czasie których przez 5 tygodni uczą się.

Profesor Sing Kong Lee, były dyrektor NIE, doprowadził do opracowania modelu kształcenia kadry pedagogicznej dla XXI wieku; zaczął być wdrażany w roku 2009. Unikatowy paradygmat przygotowywania nauczycieli wykrystalizował się w ramach hasła myślących nauczycieli. Jest on często traktowany jako punkt odniesienia w międzynarodowej społeczności pedagogów. We współpracy z czołowymi przedstawicielami kadry z Teachers College – Szkoły Nauczycielskiej Uniwersytetu Kolumbia – profesor Lee opracował też nowy magisterski program przewodzenia zmianom edukacyjnym, oferowany w obydwu uczelniach. Został on wprowadzony w roku 2012 i jest pierwszym tego rodzaju programem dla Singapurczyków i studentów z regionu Azji i Pacyfiku, a także dla kandydatów spoza tego regionu. Przygotowuje liderów zarówno z perspektywą lokalną, jak i globalną.

NIE odgrywa także ważną rolę w podejmowaniu badań pedagogicznych i w realizacji programów opartych na nich dla ministerstwa i prowadzonych przezeń szkół, których celem jest transformacja systemu kształcenia nauczycieli tak, by odpowiadał on zmieniającym się potrzebom. Zdaniem profesora Lee, najlepszy nauczyciel inspirował serce każdego ucznia czy studenta i zmienia ich życie zarówno w szkołach, jak i poza nimi (powtarza się tu motto serca).

Dzięki śmiałości duchowi w konfrontowaniu się ze zmianami świata i adaptowaniu innowacji NIE jest postrzegany jako lider w wielu inicjatywach pedagogicznych przez kolegów ze światowego środowiska profesjonalnego. Inspirował on przygotowywanie generacji przyszłych nauczycieli¹⁶.

Oon Seng Tan, kolejny dyrektor NIE, jeszcze bardziej wzmocnił profesjonalizm zawodu nauczyciela. Zainicjował program badań nauczania akcentujący to, co dzieje się w klasach (niewiele było w nim filozofii i socjologii edukacji). Zakres zainteresowań badawczych Tana obejmował kształcenie nauczycieli, uczenie się oparte na rozwiązywaniu problemów oraz kognitywistykę. Będąc

¹⁶ http://news.ntu.sg/Pages/NewsDetails.aspx?URL=http://news.ntu.edu.sg/Pages/NR2014_Feb19.aspx&Guid=4aa89abc-a960-4652...

psychologiem, akcentował perspektywę psychologiczną badanych procesów. W kształceniu nauczycieli akcentował myślenie ześrodkowane na uczącym się, rozwój osobowości profesjonalnej i uczenie się we współpracy społecznej. Kandydaci przygotowujący się do zawodu są oceniani tylko na podstawie prowadzonych przez nich zajęć.

Profesor Tan podkreślał, że potrzebna jest polityka pozyskania najlepszych ludzi do zawodu nauczycielskiego oraz maksymalizowania ich potencjału tak, by osiągnęli wyżyny swojej profesji. W wyniku swoich badań stwierdził, iż podstawowym brakiem wcześniejszych obserwacji meta-analitycznych nad zawodem nauczycielskim było poświęcenie zbyt małej uwagi ocenie efektywności polityki w formowaniu osobowości nauczycielskiej. Jego projekt badawczy, prowadzony do końca roku 2019, miał to uzupełnić. Tan współpracuje z najważniejszymi organizacjami światowymi, jak: UNESCO, Bank Światowy czy OECD.

Badania So Hyo-Yeonga i Kima Bosunga wykazały jednak, że studenci dobrze rozumieli wiedzę teoretyczną, ale mieli trudności w jej zastosowaniu na lekcjach z wykorzystaniem technologii. Narzędzia technologiczne, prezentacje treści i metody nauczania nie były dobrze dobrane. Studenci uważali, że szczególną trudność sprawiało im sformułowanie problemów związanych z tematami lekcji, znalezienie i zintegrowanie z nimi narzędzi IT oraz pomocy dydaktycznych odpowiednich do zaplanowanych form aktywności uczniów a także opracowanie zadań dla nich ze zbalansowaniem kierowania przez nauczyciela i niezależnością ucznia¹⁷.

Narodowy Uniwersytet Singapuru w roku 2014 miał 13 miejsce w światowym rankingu uczelni, a więc bardzo wysokie. Jego Instytut Edukacji dokonuje aktualnie w badaniach przesunięcia od tego, co dzieje się w klasach, do opracowywania interwencji w proces nauczania opartych na wynikach badań, mających poprawić proces uczenia się – i testowania efektywności tych interwencji. Wspomniany już Bob Rothman stwierdził, że Instytut osiągnął niezwykle sukces. Tę opinię potwierdziła też inna grupa amerykańskich badaczy z Międzynarodowego Centrum Standardów w Edukacji oraz z Narodowego Instytutu Liderów Szkolnych, przeprowadzająca badania efektów pracy NIE. Amerykanie podkreślali, że w Singapurze z zawodu nauczycielskiego odchodzi tylko 3% osób, natomiast w Stanach Zjednoczonych kilkanaście procent. Ponadto uczniowie tego kraju, którzy znajdowali się

¹⁷ S. Hyo-Yeong, K. Bosunk, *Learning about Problem Based Learning: Student Teachers Integrating Technology, Pedagogy and Content Knowledge*, "Australasian Journal of Education and Technology", 2009, Vol. 21, No. 1.

w dolnej ćwiartce najslabszych wyników w testach PISA, o rok przewyższali przeciętną ocenę uczniów amerykańskich.

Po rozmowach w ministerstwie edukacji z dyrektorem generalnym Siew Hoong Wongiem, który rozpoczynał swoją karierę profesjonalną od nauczania w szkole, Amerykanie stwierdzili, że dobrze znał on cały system edukacji w Singapurze, dogłębnie rozumiał każdy jego element, był prawdziwym liderem, bardzo kompetentnym¹⁸.

Zdaniem Amerykanów dobra jest także drabina kolejnych stopni awansu w zawodzie nauczycielskim. Przy czym nauczyciel sam może składać prośbę o przesunięcie na wyższą pozycję, nie czekać do chwili wyłonienia przez administrację szkolną; corocznie przewidziany jest na to pewien okres. Jest to droga dla dynamicznych nauczycieli, chcących podjąć wyzwanie poprawy nauczania, wychowania i uczenia się w szkołach.

Wszyscy absolwenci studiów rozpoczynają karierę w zawodzie od rocznego okresu wprowadzenia do niego, tj. stażu pod kierunkiem mentora. Kolejnym wspólnym ogniwem jest stanowisko pełnoprawnego, pełnoetatowego nauczyciela licencjonowanego. Po tym etapie można wybrać jedną z trzech istniejących ścieżek doskonalenia się i awansu: nauczycielską, dla liderów edukacji lub dla specjalistów. Na ścieżce nauczycielskiej kolejne szczeble awansu to: starszy nauczyciel, pełniący funkcję mentora nowicjuszy w zawodzie, nauczyciel-mistrz oraz kierownik mistrzów. Na ścieżce dla liderów drabina awansu jest następująca: kierownik grupy nauczycieli danego przedmiotu lub danego poziomu nauczania, kierownik departamentu przedmiotów, np. humanistycznych, przyrodniczych, wicedyrektor szkoły, dyrektor, kurator, dyrektor w ministerstwie edukacji i szczebel najwyższy – generalny dyrektor edukacji. Z kolei na ścieżce dla specjalistów hierarchia stanowisk przedstawia się następująco: specjalista 1. stopnia, starszy specjalista, specjalista wiodący, dyrektor specjalistów i główny specjalista krajowy.

Zanim nauczyciele obejmą wyższe stanowisko w hierarchii zawodowej, są co roku oceniani na podstawie ich funkcjonowania w szkole i potencjału, jakim dysponują, ukończonych kursów lub warsztatów doskonalenia zawodowego oraz portfolio. Osoby aspirujące do awansu muszą dołączyć do grupy równie doświadczonych kolegów i uczestniczyć w starannie zaplanowanych, szerokich i odpowiednich programach. W tym przypadku nie mają możliwości wyboru. Ponadto są oni w szkołach monitorowani przez nauczycieli mistrzów lub przez kierownika mistrzów. Dodatkowo osoby dążące do wyższego stanowiska zawodowego są kie-

¹⁸ B. Williams-Kief, <http://ncee.org/2018/03/benchmarking/singapore-learning-from-a-world-leader-in-unparalleled-detail>, s. 1-3, [dostęp: 30.07.2018].

rowane do jednej z pięciu dziedzin kształtujących kompetencje: nauczyciela etyki, profesjonalisty, uczącego się we współpracy czy oddziaływających na społeczność lokalną. Dziedzinę można wybrać.

Ścieżki kariery są elastyczne, na przykład można się przenieść z nauczycielskiej do administracyjnej, ale zależy to od kompetencji i potencjału (trzeba to zademonstrować) osoby pragnącej zmienić ścieżkę kariery¹⁹.

Sądzę, że taka rozbudowana drabina awansu – oparta na rzeczywistych kompetencjach i odpowiednio nagradzana – mobilizuje do doskonalenia się. Oczywiście wiele z wyróżnionych powyżej stanowisk może istnieć tylko w dużych szkołach.

Inicjatywa Narodowego Instytutu Edukacji – powołanie Międzynarodowego Stowarzyszenia Wiodących Instytutów Edukacji

To stowarzyszenie (*International Alliance of Leading Education Institutes – IALEI*) powstało w roku 2007. Powodem jego utworzenia było zrozumienie szerokiego postrzegania edukacji jako bardzo ważnego czynnika długoterminowych sukcesów ekonomicznych państw oraz ich społecznej spójności. W aktualnym kontekście globalnym międzynarodowe porównania i debaty polityczne mają znacznie większy wpływ w dziedzinie edukacji niż polityki lokalne. Ponadnarodowe organizacje, ekonomiczne *think tanki* i organizacje pozarządowe włączają się w dyskusje dotyczące kształcenia i wychowania w całych systemach szkolnych.

NIE podkreślało, że istnieje pilna potrzeba wniesienia do tych debat wkładu opartego na wynikach badań pedagogicznych, umożliwiającego zrozumienie najważniejszych edukacyjnych wyzwań w erze globalizacji. Do czasu powstania IALEI nie istniała międzynarodowa organizacja skupiająca najlepsze światowe instytuty edukacji zaangażowane w badania pedagogiczne i kształcenie nauczycieli. Ten brak miało uzupełnić nowo powołane stowarzyszenie mogące przygotowywać unikatowe ekspertyzy, udostępniać wiedzę oraz umożliwiać wgląd w podstawowe i długofalowe problemy edukacji. Wyróżnikiem stowarzyszenia jest zdolność wyprowadzania wniosków na podstawie badań czołowych światowych instytutów edukacji, niezależnych od rządów. Żadna inna światowa organizacja uniwersytetów badawczych nie przewodzi w dziedzinie edukacji²⁰.

¹⁹ Y. Quodong, <http://ncee.org/2018/06/singapores-education-carrier-ladder-a-first-person-account>, s. 1-7, [dostęp: 30.07.2019].

²⁰ International Alliance of Leading Education Institutes, Singapore 2018, IALEI, pdf.

Wizja IALEI to federacja autonomicznych instytutów współpracujących w prowadzeniu badań, rozwoju i wymianie kadr i studentów, generująca wiedzę o edukacji i jej roli w XXI wieku. Aspiruje ona do opracowywania rozwiązań pedagogicznych prowadzących do świata silnego ekonomicznie, spójnego społecznie, zróżnicowanego kulturowo oraz świata z bezpiecznym środowiskiem naturalnym. IALEI współpracuje z rządami, agencjami międzynarodowymi i społeczeństwem. Jest to forum współpracy dążące do większego rygoru badań pedagogicznych, *think tankiem* generującym idee i przewidującym przyszłościowe trendy. Profesorowie kierujący instytutami będącymi członkami IALEI spotykają się corocznie a podczas ich mitingu prezentowany jest raport dotyczący głównych międzynarodowych problemów edukacyjnych. Temat przygotowywanego raportu oraz instytut, który będzie przewodniczył badaniom z nim związanym, jest ustalany z dwuletnim wyprzedzeniem. Miejscem kolejnego spotkania jest instytut przewodniczący badaniom. Członkami stowarzyszenia są instytuty spełniające następujące kryteria: są czołowymi światowymi centrami badań edukacyjnych, wydają wyjątkowe publikacje, mają duży wpływ w świecie nauki i są ekspertami w co najmniej trzech dziedzinach badań oraz polityki oświatowej, łączą badania z kształceniem nauczycieli, wpływając na rozwój edukacji, wnoszą wkład do stowarzyszenia w postaci kwestii strategicznie ważnych dla edukacji, w badaniach dążą do poszukiwania prawdy, ukazują wielki wpływ edukacji we wspieraniu indywidualnego rozwoju i aspiracji oraz stwarzają równe możliwości dla wszystkich, uwzględniając lokalną kulturę.

IALEI przewiduje, że liczba jej członków nie przekroczy 20 ze względów logistycznych i możliwości wypracowania koherentnego podejścia do ważnych wyzwań edukacyjnych. Aktualnymi członkami są: Narodowy Instytut Edukacji Singapuru, Kolegium Edukacji z Narodowego Uniwersytetu w Seulu – Korea Południowa, Szkoła Edukacji *Beying Normal University* w Pekinie, Wydział

W aktualnym kontekście globalnym międzynarodowe porównania i debaty polityczne mają znacznie większy wpływ w dziedzinie edukacji niż polityki lokalne. (...)

Istnieje pilna potrzeba wniesienia do tych debat wkładu opartego na wynikach badań pedagogicznych, umożliwiającego zrozumienie najważniejszych edukacyjnych wyzwań w erze globalizacji.

Edukacji Uniwersytetu Stanu Wisconsin – Stany Zjednoczone, Ontario Instytut Studiów Edukacyjnych w Toronto – Kanada, Instytut Edukacji Uniwersytetu Londyńskiego, Szkoła Edukacji Uniwersytetu w Melbourne – Australia, Duńska Szkoła Edukacji Uniwersytetu w Arhus i Wydział Edukacji Uniwersytetu w Sao Paulo – Brazylia. Zwraca uwagę liczebność członków azjatyckich.

Kształcenie nauczycieli jako temat pierwszego mitingu IAIEI

Przedstawiciele najlepszych światowych instytutów edukacji uznali, że pilną potrzebą jest uznanie złożoności i kompleksowości pracy nauczycieli a poprawa jakości ich pracy wymaga rekonceptualizacji tego, jak przygotowywać ich nową generację. Autorzy raportu zatytułowanego (podaję tytuł w tłumaczeniu na język polski) Transformacja kształcenia nauczycieli. Redefiniowanie profesjonalizmu dla szkoły XXI wieku²¹ podkreślali pojawienie się kluczowego trendu w tym zakresie, jakim jest konsensus dotyczący tego, co należy zmienić w przygotowywaniu pedagogów. Przede wszystkim potrzebne jest przedefiniowanie profesjonalizmu tego zawodu a wymaga tego współczesny kontekst pracy nauczycieli – gwałtownie zmieniająca się technologia i warunki ekonomiczne. Podstawowe wyzwania wiążą się z ciągle dominującą ideologią neoliberalną i promowanym przez nią rynkiem edukacyjnym. Nowoczesna technologia jest ciągle źle wykorzystywana w systemach szkolnych, złymi ich przykładami są uniwersytety on-line, np. amerykański Phoenix. W jego przypadku chodzi bowiem o najtańsze „kształcenie”, a nie o jego jakość. Istnieje wszakże doskonały wzorzec wykorzystania współczesnej technologii w procesach dydaktycznych, zapewniający wysoki poziom dydaktyki akademickiej, jest nim Brytyjski Uniwersytet Otwarty, kształcący na różnych poziomach, przede wszystkim nauczycieli²².

Większe są aktualne potrzeby kandydatów przygotowujących się do podjęcia pracy w omawianym zawodzie. Muszą oni rozumieć interdyscyplinarną wiedzę pedagogiczną, zdobyć tak zwane umiejętności miękkie w zakresie komunikowania się z uczniami oraz z kolegami z profesji, przejawiać inicjatywę, rozumieć dynamikę grupy uczącej się i złożoność rozwiązywanych problemów pedagogicznych. Z drugiej strony, osłabianie państw narodowych (tych mniej

²¹ S. Copinathan et al., *Transforming Teacher Education. Redefining Professionals for the 21st Century*, Singapore 2009, National Institute of Education.

²² Działalność tego uniwersytetu ukazywałam od strony praktycznej w serii artykułów publikowanych na łamach „Dydaktyki Szkoły Wyższej” w latach 1979-1990, a także w monografii *Uniwersytecka edukacja zdalna w krajach zachodnich*, Poznań 1988, UAM.

silnych) w erze globalizacji i związane z tym osłabianie przywiązania do własnego państwa i narodu w niektórych krajach, a nawet deficyt obywatelskości, niepokoi decydentów politycznych. Tak naszkicowana sytuacja wymaga nowych modeli kształcenia nauczycieli i nowych warunków pracy w szkołach, umożliwiających stawianie czoła aktualnym, kompleksowym wyzwaniom.

Nauczanie jest wymagającą i skomplikowaną pracą intelektualną. Niestety, nie rozumieją tego laicy, a niektórzy neoliberalni „reformatorzy” przygotowywania pedagogów bardzo skracają czas tego przygotowania, a nawet – jak w Anglii po roku 2010 – odrywają od uniwersytetów i przenoszą do szkół, by tam odbywali terminowanie²³. Neoliberalowie w ogóle odsuwają pedagogów i pedagogikę od jakiegokolwiek wpływu na reformy edukacji i dyskusje związane z tym tematem. Wydziały czy instytuty pedagogiczne muszą się więc przeciwstawiać tego rodzaju presjom, bowiem obniżają one w sposób niedopuszczalny jakość przygotowywania nauczycieli i reputację kształcących ich instytucji²⁴.

Inny aspekt profesjonalizacji zawodu nauczycielskiego to refleksyjność. Obejmuje własną introspekcję i wgląd w każdą interakcję z uczniem –

Pilną potrzebą jest uznanie złożoności i kompleksowości pracy nauczycieli a poprawa jakości ich pracy wymaga rekonceptualizacji tego, jak przygotowywać ich nową generację.

rozważenie stanu jego umysłu, myśli i motywacji oraz emocji przeżywanych w procesie uczenia się²⁵. Jako trzeci element IALEI wskazało autonomię i odpowiedzialność kadry pedagogicznej. Przy globalnym trendzie nacisku rządów na rozliczanie jej z osiągnięć uczniów związany jest z nimi kolejny element profesjonalizacji określany jako heteronomia zawodowa. Podkreśla się w nim współpracę nauczycieli z całym społeczeństwem, zwłaszcza z rodzicami. Wszyscy – począwszy od państwa i uczelni kształcących nauczycieli – muszą realizować tę heteronomię. Wykracza ona poza tradycyjne pojęcie kolegialności, uwzględniające tylko współpracę kadry szkolnej. Przedefiniowana profesjonalizacja zawodu wymaga, by nauczyciele byli osobami uczącymi się, powiązanymi ze społecznością uczącą się refleksyjnego działania.

²³ Piszę o tym w jednym z rozdziałów mojej książki: *Dwa paradygmaty myślenia o edukacji i jej reformach: pedagogiczny i globalny-neoliberalny*, Poznań 2019, Wydawnictwo Naukowe UAM.

²⁴ S. Copinathan et al., *op. cit.*, s. 9 i 21-23; L. Darling-Hammond, *Constructing 21st Century Teacher Education*, „Journal of Teacher Education”, 2006, Vol. 57, No. 10.

²⁵ S. Copinathan et al., *op. cit.*, s. 25-26.

Przedefiniowana profesjonalizacja zawodu nauczyciela to imperatyw wymagający od jego przedstawicieli głębokiego zrozumienia, że wynika on z pilnej potrzeby poprawy ciągle niedostatecznych osiągnięć uczniów i marginalizacji wielu z nich. Zdaniem autorów raportu IALEI największym wyzwaniem jest ukształtowanie u uczniów poczucia braterstwa – rozumienia różnych społeczności oraz ich kultur, które pochodzące z nich dzieci i młodzież wnoszą do szkoły.

Linda Darling-Hammond – wybitna amerykańska pedagog z Uniwersytetu Stanford – stwierdziła, że przy konstruowaniu modelu kształcenia nauczycieli dla XXI wieku należy uwzględnić dwie kategorie wiedzy, które muszą oni opanować. Po pierwsze, wiedzę typu „co”: 1) o uczniach i ich rozwoju w kontekście społecznym; 2) o celach edukacji, programu nauczania i przedmiotu/przedmiotów; 3) pedagogiczną wiedzę o nauczaniu, w tym o zindywidualizowanych podejściach do uczniów i zaspokajaniu ich nieprzewidzianych potrzeb oraz pogłębioną wiedzę dotyczącą oceniania i zarządzania klasą. Chodzi o głębokie zrozumienie procesów uczenia się, różnic występujących w tych procesach i o wiedzę dotyczącą konstruowania zindywidualizowanego programu. Wymaga to połączenia celów nauczania przedmiotu z wiedzą o uczeniu się i rozwoju dzieci, by wspierać pełny rozwój ich potencjału w każdym jego wymiarze. Program kształcenia nauczycieli musi im pomóc w nabywaniu dyspozycji do ustawicznego poszukiwania odpowiedzi na trudne problemy związane z nauczaniem i uczeniem się poprzez badanie swojej praktyki – jej wnikliwą obserwację, analizę, sformułowanie wniosków dotyczących poprawy własnych działań i uczenie się od kolegów²⁶. Z tego względu w Korei Południowej studia nauczycielskie wydłużono z 5 do 6 lat, a główna idea systemu przygotowania pedagogów to kształtowanie ich umiejętności badawczych, krytycyzmu wobec własnej praktyki oraz postawy otwartej²⁷.

Drugi typ wiedzy wyodrębnionej przez powyższą autorkę to wiedza o projektowaniu programu i pedagogii – wiedza typu „jak”. Integracja wiedzy typu „co” z jej wykorzystaniem w klasie stanowi prawdopodobnie najtrudniejszy aspekt edukacji nauczycieli. Wiedza typu „co” kształtuje ich praktykę i umożliwia stawianie się ekspertami w ustawicznym uczeniu się. Na wiedzę typu „jak” składają się zdaniem Darling-Hammond: 1) wiedza o nauczaniu, wymagająca rozumienia tego procesu w zupełnie inny sposób

²⁶ L. Darling-Hammond, *op. cit.* (*Constructing 21st Century...*), s. 5-6 oraz tejsze: *Education Opportunity and Alternative Certification: New Evidence and New Questions*, Palo Alto 2009, Stanford Center for Opportunity Policy in Education, s. 34.

²⁷ Y. Cho, *Innovations in Teacher Training. The Development of Korean Education Through a New System of Colleges of Education*, Seoul 2008, Seoul National University, s. 29.

niż procesu studiowania, 2) umiejętność wykonywania kilku rzeczy jednocześnie, 3) rozumienia i trafnego reagowania na wielowymiarową naturę klasy, zonglowania różnymi celami pedagogicznymi i społecznymi oraz radzenia sobie z kompleksowymi problemami.

Szczególnie dobre programy nauczania, według przywołanej tu autorki, cechują: 1) wspólna i jasna wizja dobrego nauczania, przenikająca wszystkie zajęcia i doświadczenia praktyczne, tworząca spójny zestaw doświadczeń uczenia się dzieci i młodzieży; 2) dobrze zdefiniowane standardy profesjonalnych praktyk, traktowane jako rodzaj poradnika i kryterium oceny zajęć szkolnych oraz uniwersyteckich; 3) mocny trzon programu nauczania osadzony w kontekście praktyki, ugruntowany w wiedzy o dziecku i uczącym się dorosłym, wiedzy o ich rozwoju, o społecznych i kulturowych kontekstach uczenia się, o programie nauczania przedmiotu i ocenianiu jego efektów oraz nauczanie metodyki; 4) szerokie doświadczenie kliniczne, co najmniej 30 tygodni nadzorowanego nauczania studenta ze starannie wybranymi celami dotyczącymi idei prezentowanych na lekcjach realizowanych przez praktykanta oraz na zajęciach uniwersyteckich; 5) szerokie wykorzystanie metody studium przypadku, badań w działaniu i oceniania nauczania; 6) jasne strategie pomocy studentom, konfrontowanie ich założeń o uczeniu się dzieci i młodzieży oraz o własnym uczeniu się z odmiennymi doświadczeniami nauczycieli; 7) ściśle powiązanie wspólnej wiedzy i podzielanych przekonań kadry szkolnej oraz uniwersyteckiej, a także wspólne zaangażowanie w podnoszenie poziomu nauczania szkolnego i kształcenia kandydatów do zawodu²⁸.

Naszczicowany tu model przygotowywania nauczycieli opiera się na ważnych pedagogicznych kamieniach węgielnych: 1) spójności oraz integracji zajęć uniwersyteckich i lekcji w klinikach nauczania, 2) szerokim i dobrze kierowanym doświadczeniu klinicznym studentów związanym z prowadzeniem zajęć, użyciem pedagogii wiążącej teorię z praktyką – co najmniej jednego roku nauczania przez studenta z bezpośrednim wspieraniem go przez jednego lub dwu nauczycieli mistrzów; 3) nowe relacje ze szkołą – silne zanurzenie w szeroko podzielanej kulturze moralnej i praktyce wznoszącej studentów ku lepszym efektom przez udział w ofertach profesjonalnych badań. Model nauczania kandydatów do zawodu w Singapurze ogniskuje się na uczących się i na tożsamości nauczycieli w służbie profesji zawodowej oraz służbie dla społeczeństwa.

Proponowany przez Darling-Hamond model kształcenia nauczycieli to model rozwoju, w którym sztuka praktyki jest normą. Sztuka ta stanowi niezwykle

²⁸ L. Darling-Hammond, *op. cit.* (*Constructing 21st Century...*), s. 6.

ważny element, ale najtrudniejszy do realizacji. Stanowczo natomiast należy przeciwstawić się presji ku dzieleniu procesu przygotowywania kandydatów do zawodu według modelu bolońskiego (studia licencjackie i magisterskie). Szybka „produkcja” źle przygotowanych nauczycieli, to główny problem obecnego stanu edukacji, a nie jego rozwiązanie²⁹.

Trendy w przygotowywaniu kandydatów do zawodu

Zauważalną w wielu krajach tendencją jest dążenie do pozyskania bardzo dobrych kandydatów i zwiększenie wymagań wobec nich. Ponadto do wymagań tradycyjnych dołącza się odpowiednie wymagania dotyczące cech ich osobowości. W Singapurze proponuje się między innymi studia w szybszym tempie przeznaczone dla 10% kandydatów z najlepszymi ocenami³⁰. Wyraźnym trendem jest oczekiwanie od nauczycieli zindywidualizowanego nauczania oraz ustawicznego odpowiadania na zmieniające się potrzeby edukacyjne. Kolejny trend polega na dążeniu do ożywiania programów przygotowywania kandydatów do zawodu: promowania kompleksowego studiowania, oceniania rozumienia przez studentów problemów pedagogicznych, badania autentycznych problemów oraz kształtowania praktyków-intelektualistów. Stwierdzono, że w krajach należących do OECD (w tym Polski) programy są zbyt akademickie i niedostatecznie uwrażliwione na potrzeby osób rozpoczynających pracę w zawodzie. Zarzucono im także brak badań dotyczących efektywności takich

Zauważalną w wielu krajach tendencją jest dążenie do pozyskania bardzo dobrych kandydatów i zwiększenie wymagań wobec nich. (...)

Wyraźnym trendem jest oczekiwanie od nauczycieli zindywidualizowanego nauczania oraz ustawicznego odpowiadania na zmieniające się potrzeby edukacyjne.

studiów. Trendem związanym z powyższymi uwagami jest likwidowanie przepaści między teorią i praktyką nauczycielską, co nadal jest ustawicznym problemem. Autorzy wiążą nadzieję z bardziej holistycznym przygotowaniem do zawodu, nie tylko w kontekście rozwoju studenta,

²⁹ L. Darling-Hammond, *op. cit.* (*Education Opportunity...*), s. 25.

³⁰ *A Teacher Education Model for the 21st Century School*, Singapore 2009, National Institute of Education, s. 25.

ale także w kontekście wspólnoty zawodowej i społeczności lokalnej. Chodzi również o refleksyjną praktykę, poszukiwanie lepszych metod pracy, podejście konstruktywistyczne i zaangażowanie. Najczęściej praktykowane sposoby likwidowania przywołanej przepaści to: uczenie się przez doświadczenie, badania w szkole oraz wprowadzenie klasy szkolnej do uniwersytetu czy opracowywanie przez studentów projektów rozwiązywania problemów pedagogicznych.

Wyraźnym trendem jest postrzeganie kształcenia nauczycieli jako kontinuum, w którym początkowe przygotowywanie kandydatów na studiach to tylko pierwszy krok ich edukacji. To przygotowanie jest wzmacniane przez wprowadzenie do zawodu realizowane po studiach, które stanowi podstawę uczenia się przez całe życie. Jest to następna faza uczenia się adeptów nauczania i proces wejścia w kulturę szkoły. Czynne formowanie profesjonalizmu i tożsamości nauczycielskiej musi mieć cele wykraczające poza wsparcie dla nowicjuszy i asystowanie im. Tymi celami są promowanie rozwoju w ich karierze i poprawa jakości nauczania. Zdaniem międzynarodowych autorów raportu, wprowadzenie do zawodu powinno trwać dłużej niż rok, odbywać się pod kierunkiem mentorów oraz brać pod uwagę warunki pracy w danej szkole oraz jej uczniów. Rolę mentorów pełnią nauczyciele-mistrzowie, ale do omawianego procesu należy też włączać różnych partnerów, ściśle współpracujących, z jasno określoną rolą dla każdego z nich. Potrzebne jest odpowiednie przygotowywanie mentorów.

Autorzy raportu IALEI podkreślają, że przejście od roli studenta do roli nauczyciela jest bardzo trudne. Wprowadzenie do zawodu stanowi fazę w uczeniu się nauczania, proces wejścia w kulturę szkoły oraz formalny program dla początkujących adeptów zawodu.

Celem edukacji nauczycieli jest przygotowanie nowej generacji profesjonalistów ze zdolnościami promowania kompleksowego uczenia się, nauczania opartego na wnioskach z badań naukowych, wykorzystującej wiedzę akademicką oraz integrującej ją z umiejętnościami pedagogicznymi i *praxis* zaangażowanej w ustawiczne uczenie się, przede wszystkim poprzez studiowanie praktyki w szkole, z dobrze opanowanymi umiejętnościami technologii cyfrowej, zdolnej do samodzielnego kierowania własnym uczeniem się³¹.

Narodowy Instytut Edukacji w Singapurze oczekuje, że nauczyciele ukształtują u uczniów między innymi następujące umiejętności i cechy osobowości wymagane w XXI wieku: 1) umiejętność uczenia się i rozwiązywania problemów, myślenie krytyczne, innowacyjność i twórczość; 2) umiejętności

³¹ S. Copinathan et al., *op. cit.*, s. 38-60.

życiowe – elastyczność i umiejętność adaptacji, podejmowania rozsądnych decyzji i samokierowania, pracy w zespołach, umiejętności społeczne i międzykulturowe, produktywność i nawyk rozliczania się, odpowiedzialność i umiejętności przywódcze; 3) umiejętności i cechy obywatelskie – doceniania różnorodności ludzkiej, świadomość globalną, ekologiczną i środowiskową oraz pożądane wartości i etykę, profesjonalizm, a także umiejętności wykorzystywania współczesnej technologii medialnej. Wreszcie – NIE wymaga także formowania u uczniów umiejętności tworzenia wiedzy na podstawie wiarogodnych informacji, ewaluacji informacji, analizowania ich i syntetyzowania oraz rozwijania umiejętności „wyższego rzędu”³².

Wprowadzenie do rozwoju profesjonalnego i partnerstwo w edukacji nauczycieli

Postulowane na mitingu IALEI pojmowanie rozwoju profesjonalnego w tym zawodzie rozumiane jest jako prowadzenie nauczycieli do poszerzania wiadomości i umiejętności oraz bardziej aktywnego reagowania na problemy napotykanne w praktyce. Wartościowym miejscem realizacji tego procesu są szkoły. Długie tradycje studiowania lekcji mają Chińczycy i Japończycy. W Singapurze usługi w zakresie profesjonalnego kształcenia nauczycieli i rozwijania ich kariery wprowadzono w roku 2001. Przedstawiłam to, szkicując drogi i szczeble awansu w tym zawodzie. Od roku 2006 istnieje ustrukturuwany monitoring tych usług prowadzony przez ministerstwo we współpracy z Narodowym Instytutem Edukacji. Ministerstwo utworzyło też ponad 1000 sieci współpracujących nauczycieli o podobnych zainteresowaniach. Sukcesem Singapuru, którego zazdroszczą mu inne kraje, są silne i konstruktywne więzi między partnerami współpracy: ministerstwem, NIE i szkołami³³. Ta doskonała współpraca udziałowców pozwala na włączenie wyników badań do procesu tworzenia polityki oświatowej i wdrażania jej w systemie szkolnym. Implementacja jest bardzo dobrze planowana, jasno – a zarazem ostrożnie – prowadząc do rzeczywistych

³² *A Teacher Education ...*, op. cit., s. 30-31; Raport ONZ i fińskiego ministerstwa spraw zagranicznych – na podstawie wspólnych badań – jako najważniejsze umiejętności XXI wieku określił: przedsiębiorczość, innowacyjność, twórczość – wymieniane najczęściej; inicjatywę, samokierowanie, produktywność i rozliczanie się – na miejscu drugim; a umiejętności podstawowe, przywództwo i odpowiedzialność na trzecim miejscu (*Development of the 21st Century Skills and Enterprise*, Helsinki 2013, Ministry for Foreign Affairs).

³³ S. Chong, S. Copinathan, *Singapore*, [w:] T. O'Donoghue, C. Whitebread, red., *Teacher Education in English Speaking World: Past, Present and Future*, Charlotte 2008, Information Age Publishing, s. 35.

zmian w szkolnictwie. Zdaniem autorów raportu IALEI tworzenie sieci współpracujących nauczycieli należy szybko upowszechnić, bowiem profesjonalne doskonalenie się powinno być nawykiem.

W procesie kształcenia nauczycieli koniecznie trzeba wyjść poza uniwersyteckie wydziały czy szkoły. W Stanach Zjednoczonych istnieją szkoły profesjonalnego rozwoju porównywane do klinik w medycynie. Zaczynają one zmieniać przygotowywanie kandydatów do zawodu oraz doskonalenie się w nim, ale tanie rozwiązania alternatywne podcinają jakość tego rodzaju pracy w kraju (wspomniany *Phoenix*). Dobrym przykładem szkoły profesjonalnego rozwoju jest *Oxford Intership Scheme*, w którym współpracują uczelnia, kuratoria i szkoły średnie. Program opracowany wspólnie jest ściśle zintegrowany. W singapurskiej koncepcji kliniczne przygotowanie do zawodu i doskonalenie w nim jest bardzo ważnym elementem. Doświadczeni nauczyciele, zajmujący wyższe szczeble hierarchii zawodowej, cały czas współpracują z uniwersytetem i wspólnie przygotowują i realizują program przygotowania klinicznego.

Autorzy raportu słusznie akcentują to, że do realizacji naszkicowanego tu modelu przygotowywania nauczycieli XXI wieku konieczna jest współpraca rządów, stwarzających odpowiednie warunki finansowe i dobrze wynagradzających osoby pracujące w tym bardzo wymagającym i trudnym zawodzie³⁴.

Międzynarodowe studia porównawcze dotyczące kształcenia nauczycieli i jakości nauczania na świecie

Międzynarodowe Centrum Benchmarkingu w Edukacji ze Stanów Zjednoczonych finansuje i prowadzi badania najbardziej efektywnych systemów szkolnych na globie. Ich celem jest zidentyfikowanie strategii zastosowanych przez kraje z takimi systemami, które doprowadziły je do wyjątkowych sukcesów. Przez swoją różnorodną działalność – od publikowania monografii po cotygodniowe informacje o nowościach edukacyjnych na świecie – centrum przyczynia się do aktualizacji wiedzy w tym zakresie. Badania w skali globalnej prowadzone są z niektórymi naukowcami w dziedzinie edukacji oraz z liderami-praktykami. Raporty centrum, będącego jednostką Narodowego Centrum Edukacji i Ekonomii, są wykorzystywane przez decydentów w całym spektrum politycznym³⁵.

³⁴ S. Copinathan et al., *op. cit.*, s. 96-97.

³⁵ *Who We Are*, National Center for Education and Economy – NCEE, 2018, <http://ncee.org/who-we-are/> [dostęp: 30.07.2018].

Jednak wykorzystywanie wyników badań pedagogicznych przy tworzeniu polityki oświatowej napotyka na bardzo poważne przeszkody. Obecny na konferencji IALEI w roku 2011 przedstawiciel OECD Kirk van Damme zaszokował 150 przedstawicieli świata nauki i administracji szkolnej, mówiąc, że większość badań w tym zakresie to badania prowadzone niepoprawnie i niewiarygodne. „Powinniśmy być bardziej ostrożni w używaniu słowa badania”. Jego zdaniem badania pedagogiczne są niewiarygodne, ponieważ z reguły badacze stoją na gruncie zafiksowanych pozycji ideologicznych, są prowadzone w małej skali i mają ograniczoną przydatność. Stwierdził ponadto, iż ich wyniki i wnioski „mogą zdestabilizować” systemy szkolne³⁶. Dogmatem neoliberalnych reform edukacji jest odsuwanie pedagogów i ekspertów z dziedziny edukacji od wpływu na kształcenie nauczycieli i na reformy systemów oświatowych. Jest on wcielany w życie z bezwzględną, żelazną konsekwencją i stanowi wręcz *credo* neoliberalnych „poprawiaczy” edukacji.

W moim głębokim przekonaniu OECD, Bank Światowy i podobne organizacje międzynarodowe chcą zmonopolizować badania pedagogiczne, mają potrzebne fundusze (których tak często brakuje badaczom uniwersyteckim) i wykorzystują te badania dla własnych interesów ideologicznych i materialnych. Były pracownik OECD poinformował, że Bank Światowy odmówił finansowania badań UNESCO, ponieważ instytucja ta nie zgodziła się na narzucone jej metody i cele³⁷.

Linda Darling-Hammond, kierująca Instytutem Polityki Uczenia Się Uniwersytetu Stanfordzkiego w Palo Alto, zorganizowała międzynarodowy zespół badający systemy edukacji w państwach odnoszących największe sukcesy w tej dziedzinie. Studia tego zespołu dały dwie ważne odpowiedzi dotyczące przygotowywania uczniów do konkurencji w globalnej ekonomii XXI wieku. Po pierwsze, kraje te skoncentrowały się na stworzeniu efektywnych systemów szkolnych, a nie na krótkookresowych zmianach. Po drugie, istotą pracy w tych państwach było zaangażowanie na rzecz profesjonalizacji nauczania. Rezultatem badań są publikacje w serii *Upełnomocnieni Edukatorzy*. Pierwsza monografia pióra powyższej autorki i zespołu jest zatytułowana *Upełnomocnieni edukatorzy. Jak systemy funkcjonujące najlepiej na świecie kształtują jakość nauczania*. Kolejne tomy dotyczyły edukatorów w Kanadzie, Australii, Finlandii, Singapurze i Chinach. Ostatnia z serii opublikowanej w roku 2018 zatytułowana

³⁶ „Educhatter”, June 2011, s. 4-5.

³⁷ A. Tuijnman, *Transcription on Presentation to an Eudata Seminar on May 2*, University of British Columbia, 2011.

jest *Niezwykły Szanghaj*. We wstępie do niej Darling-Hammond stwierdziła, że jeżeli Stany Zjednoczone chcą utworzyć szkolnictwo na wysokim poziomie dla całej populacji dzieci i młodzieży, to strategia kraju musi być tak dobra, jak najlepsze strategie wdrożone w edukacji publicznej w kraju i za granicą³⁸.

Peggy Brookins, prezydent amerykańskiej Narodowej Rady Profesjonalnej Nauczycieli, stwierdziła, że Darling-Hammond otworzyła im okno na historię tego, „jak” efektywne systemy szkolne świata przygotowują prawdziwych profesjonalistów w zakresie nauczania i jaka jest ich praktyka w tej dziedzinie. Pokazała też spójne kontinuum karier nauczycielskich. Mari Korner, dziekan Kolegium Nauczycielskiego Uniwersytetu Stanowego Arizony – na podstawie lektury tomu o Szanghaju – akcentowała wagę zaangażowania w przygotowanie doskonałych nauczycieli. Z kolei Gene Wilhoit, dyrektor Rady Głównej Dyrektorów Szkół Stanowych, powiedział o tej książce, że wykrystalizowała ona efektywne praktyki i wzory, co wpłynie na naszą kolektywną wolę trwałego zaangażowania się w przemyślaną reformę systemu amerykańskiego. Wreszcie Jack Jennings, prezes Centrum Polityki Edukacyjnej, sformułował wniosek końcowy: reforma musi się skoncentrować na przygotowaniu nauczycieli-profesjonalistów, na dobrym finansowaniu edukacji oraz na spójności systemu szkolnego³⁹.

Postulaty IALEI a kształcenie nauczycieli w Polsce

NIK skierował wniosek do MNiSW oraz do MEN dotyczący całościowej oceny kształcenia kadr nauczycielskich. Najważniejsze wyniki tej oceny na podstawie raportu przytoczę za Andrzejem Zaleskim-Ejgierdem. Wcześniej ocenę stanu w tym zakresie przedstawili przewodniczący poszczególnych zespołów w Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN w specjalnym numerze „Rocznika Pedagogicznego”. Zaleski-Ejgierd z NIK stwierdził słusznie, że kształcenie kandydatów do zawodu nauczycielskiego od dziesięcioleci nie było w Polsce priorytetem. W szkolnictwie wyższym i w systemie oświaty istniało i nadal istnieje kilka ścieżek prowadzących do zdobycia uprawnień do nauczania. Są one tak różne, jak kształcenie w dobrych uniwersytetach i szkołach wyższych czy kursy kwalifikacyjne w placówkach doskonalenia nauczycieli posiadających akredytację. Pedagodzy akademicy przygotowują

³⁸ Podaję angielskie tytuły monografii: *Empowered Educators; Empowered Educators. How High-Performing Systems Shape Teaching Quality Around the World, Surprising Shanghai*.

³⁹ *Empowered Educators*, National Council for Education and Economy, 2018, <http://ncee.org/empowered-educators-2018>, [dostęp: 30 07 2018].

tylko kadry dla wczesnej edukacji. Kształcenie nauczycieli poszczególnych przedmiotów szkolnych odbywa się przy marginalizacji przygotowania pedagogiczno-psychologicznego⁴⁰. Praktyki są realizowane samodzielnie przez studentów poza planem zajęć w uczelniach, które podpisują tylko umowę z nauczycielem ze szkoły ćwiczeń. Uczelnie zajmują się wyłącznie stroną administracyjną. Nie korzysta się z możliwości studiowania praktyk, zarówno nauczycielskich, jak i studenckich. Krajowe Ramy Kwalifikacji Zawodowych zorientowane są na interes ekonomiczny oraz na mechanistyczne podejście do nauczania, są instrumentem szkolenia robotników wiedzy⁴¹. Rozporządzenie MEN w sprawie standardów również nie wzmocniło roli praktyk w przygotowywaniu kandydatów do zawodu. Żadne wprowadzane zmiany nie idą w kierunku zwiększenia wymagań wobec ubiegających się o zdobycie uprawnień do nauczania⁴².

Nowozatrudniony nauczyciel stażysta otrzymuje w szkole opiekuna wyznaczonego przez dyrektora placówki, który ma pełnić rolę mentora w procesie wprowadzania stażysty do zawodu. Jednak tylko 20% z nich otrzymało jakieś przygotowanie do tej roli, 23% nie miało jeszcze doświadczenia w pracy nauczycielskiej i nie wykazało się w niej znaczącymi osiągnięciami. Dodatek za pełnienie roli opiekuna stażysty wynosił od 30 do 70 złotych miesięcznie i sprawowanie tejże roli było traktowane jako praca społeczna. Zaleski-Ejgierd zwraca uwagę na ogromną łatwość awansu na stopień nauczyciela kontraktowego oraz wręcz patologiczne procesy prowadzące do tego awansu. Praca komisji kwalifikacyjnych, które miały decydować o awansie stażysty, sprowadzała się nawet nie do formalności. Ich obowiązkiem było sporządzenie protokołu z rozmowy kwalifikacyjnej, zawierającego zadane pytania, odpowiedzi i uzasadnienie podjętej decyzji, ale tego nie robiły. Komisje wydawały wyłącznie decyzje pozytywne, zaledwie 0,2% stażystów nie uzyskało awansu.

Tenże autor wskazuje kraje, które przywiązują ogromną wagę do doboru kandydatów do pełnienia roli nauczyciela. Branie pod uwagę tylko wyników egzaminu maturalnego nie wystarczy. Audyt NIK wykazał, że ogółem przyjęto

⁴⁰ B.D. Gołębiak, S. Krzychała, *Akademickie kształcenie nauczycieli w Polsce – raport z badań*, „Rocznik Pedagogiczny”, t. 38, 2015, s. 98-101 i 109.

⁴¹ M. Czerepaniak-Walczak, *Zespół do Spraw Szkolnictwa Wyższego. Sprawozdanie*, „Rocznik Pedagogiczny”, t. 38, 2015, s. 282; E. Solska, *Duch liberalizmu a przygotowanie Europejskiej Przestrzeni Edukacyjnej*, Lublin 2011, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, s. 84.

⁴² J. Bałachowicz, *Zespół Edukacji Elementarnej. Sprawozdanie*, „Rocznik Pedagogiczny”, t. 38, 2015, s. 264-265; M. Czerepaniak-Walczak, s. 281; A. Zaleski-Ejgierd, *Kształcenie nauczycieli i adaptacja w szkołach*, „Kontrola Państwowa”, Nr 1, 2018, s. 76-77.

na studia 9% osób z wynikami w przedziale od 30 do 40 punktów procentowych, natomiast na Uniwersytecie Warszawskim takich osób było aż 28%!⁴³.

Zarówno Komitet Nauk Pedagogicznych PAN, jak i raport NIK wskazują na fasadowy charakter wprowadzanych zmian. W pełni można o nich mówić w kategoriach pozorowania zmian i fetyszyzowania liczbowych wskaźników efektywności oraz o strategii chciejstwa⁴⁴. Pomiary osiągnięć szkolnych z dominacją testów i wskaźników liczbowych stały się mechanizmem mierzenia jakości systemów edukacji i rozliczania ich. „Zarządzanie przez liczby” jest nową formą zarządzania państwami członkowskimi OECD i UE. Przyznają one, że „standardy są tak atrakcyjne, ponieważ umożliwiają standaryzację sprawowania rządów”⁴⁵. Jednak wiara w moc bezwzględnej konkurencji jako siły sprawczej, prowadzącej do doskonałości nauczania, także akademickiego, i do doskonałości badań naukowych jest bezzasadna. Zgodnie z prawem Campbella, im bardziej jakiś społeczny wskaźnik liczbowy jest wykorzystywany do podejmowania decyzji społecznych i politycznych, tym bardziej będzie przedmiotem działań korupcyjnych, tym bardziej będzie niszczył i korumpował procesy społeczne i polityczne, które w założeniu miał monitorować⁴⁶. Reformatorzy szermują hasłem doskonałości, ale jest to slogan. Doskonałości nie można zadekretować. Wymaga ona wytężonej pracy, a wcześniej stworzenia całego szeregu warunków odpowiednich do jej wykonywania, co wyraźnie pokazał Singapur.

Zakończę osobistymi wnioskami dotyczącymi koniecznych zmian prowadzących do poprawy przygotowywania kandydatów na nauczycieli (a i całego systemu szkolnego) w Polsce:

1. Trzeba budować spójny, zintegrowany system szkolnictwa, z wyższym włącznie. Bezwzględnie konieczne są wyższe nakłady.
2. Ministrowie edukacji oraz szkolnictwa wyższego i nauki muszą dobrze znać te części systemu, za które odpowiadają, nie mogą być mianowani tylko z powodu przynależności do partii rządzącej.
3. W tworzeniu systemu szkolnego niezbędny jest udział przedstawicieli nauk pedagogicznych i liderów praktyków, nie mogą być z tego procesu eliminowani.
4. Należy wprowadzić egzaminy wstępne na studia prowadzące do zawodu nauczycielskiego, skończyć z negatywną selekcją, rozpocząć dobór najlepszych kandydatów.

⁴³ A. Zaleski-Ejgierd, *op. cit.*, s. 83–86.

⁴⁴ M. Dudzikowa, *Mit o szkole jako miejscu wszechstronnego rozwoju ucznia. Eseje etnopedagogiczne*, Kraków 2001, IMPULS.

⁴⁵ M. Lawn, *Standardizing the Educational Policy Space*, „European Educational Research Journal”, 2011, Vol. 1, No. 2.

⁴⁶ D.T. Campbell, *Assesing the Impact of Planned Social Change*, Hannover 1976, The Public Affairs Center, <http://www.eric.ed.gov/PDFS/ED303512.pdf>, [dostęp: 12.10.2012].

5. Trzeba zorganizować sieć szkół klinik i przygotować opiekunów praktykujących studentów do studiowania praktyki nauczania – obserwowanych lekcji i lekcji własnych.
6. Studenci, ale również nauczyciele powinni być oceniani przede wszystkim na podstawie prowadzonych zajęć, a nie „papierów”.
7. Potrzebne jest przygotowanie mentorów opiekunów nauczycieli stażystów.
8. Należy wprowadzić egzamin państwowy – na wzór egzaminu lekarskiego – jako warunek awansu na stanowisko nauczyciela kontraktowego.
9. Warto zróżnicować ścieżki awansu, wprowadzić stanowisko nuczyciela mistrza oraz inne.
10. Nowy profesjonalizm jest w polskiej literaturze przedmiotu znany, trzeba jednak stworzyć warunki do jego praktykowania na studiach oraz w procesach doskonalenia zawodowego⁴⁷.
11. Konieczne jest stworzenie warunków do ścisłej współpracy MNiSW oraz MEN z uczelniami i placówkami systemu oświatowego.

prof. dr hab. Eugenia Potulicka jest emerytowanym profesorem zwyczajnym; była kierownikiem Zakładu Pedagogiki Porównawczej WSE UAM w Poznaniu i prezesem Polskiego Towarzystwa Pedagogiki Porównawczej. Zajmowała się reformami edukacji przede wszystkim w krajach anglosaskich; od lat 80. XX wieku dokonywały się one pod wpływem ideologii neoliberalnej; podsumowaniem badań w tym zakresie jest publikacja z r. 2019 „Dwa paradygmaty myślenia o edukacji i jej reformach: pedagogiczny i globalny – neoliberalny” (Wydawnictwo Naukowe UAM). Otrzymała medal PAN Za Zasługi Dla Rozwoju Polskiej Pedagogiki.

⁴⁷ Czytelników zainteresowanych tą rozległą i skomplikowaną problematyką zachęcam do sięgnięcia po moją ostatnią książkę: *Dwa paradygmaty myślenia o edukacji i jej reformach: pedagogiczny i globalny-neoliberalny*, Poznań 2019, Wydawnictwo Naukowe UAM.